

TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI

SW. TRÓJCY

Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz
do puszkarni roznosiciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.



Redakcja i Administracja:
Kancelaria przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
w Bydgoszczy.

Rocznik VI

Bydgoszcz, dnia 3 lutego 1935

Numer 5

Zbytek czy konieczna potrzeba?

Dotyczy budowy Domu Katolickiego.

Potrzeba. Domów Katolickich przez wielu niedoceniana i nawet przez rękoma gorliwych, niektórych katolików, ale niedość rozumiejących życie organizacyjne, lekceważona, staje się dziś aż nadto widoczną.

W okresie aktualności życia organizacyjnego — akcja duszpasterska nie może ograniczyć się tylko do kościoła. Musi wyjść poza mury kościelne. w przeciwnym razie nie osiągnie całkowitych zbawiennych owoców. Te względy mając na uwadze, Ks. Kardynał Prymas polecił budowę domów katolickich w pamiętnym swoim liście pasterskim „O życiu parafjalnym”.

J. Em. Ks. Kard. Prymas bezwątpienia zdaje sobie sprawę w całej pełni z trudności, w jakiej znajduje się parafia w dobie trwającego kryzysu, temu niemniej rzuca to wezwanie ufny w pomoc Bożą i pewny, że kapłani i wierni archidiecezji naszych, zahartowani w boju o zwycięstwo sprawy Chrystusa Pana, znajdą drogi do budowy domów, które staną się ostoją katolickiej oświaty i życia społecznego parafji.

W każdej parafji musi stanąć dom katolicki! Czy nie za śmiała to rzeczwiście „pobożne pragnienie”? Nasz Najdosłowniejszy Arcypasterz rzucił to hasło poto, ażeby ono dosłownie wcieliło się w czyn — aby każda parafia w obu naszych archidiecezjach miała swój specjalny dom dla życia organizacyjno-kulturalno-oświatowego. Czy nie za trudne to zadanie? Trudne dościs, ale spełnionem być musi. — Z chwilą bowiem, gdy u ludzi dojrzeje zrozumienie niezbędności domu katolickiego, wtedy praktyczną zasadą staje się nawoływanie wzajemne: „Mierz się na zamiary, nie zamiar podług siły”. Wołał tak Mickiewicz do mło-

dzieży, by ją porywać do czynu i czynności w odrodzeniu narodu; dziś tak wołać trzeba pod adresem ruchu katolickiego!... Przez ożywienie i odrodzenie szeregów katolickich, przez pogłębienie życia religijnego, musimy dążyć do podźwignięcia całego narodu na wyżynę czynnego życia katolickiego. Otóż dla systematycznej pracy w tym względzie, dla nadania tężyzny ruchowi organizacyjnemu, Dom Katolicki jest koniecznym środkiem i ośrodkiem Akcji Katolickiej we wszystkich gałęziach i przejawach.

Słyszy się cprawda u nas głosy niektórych parafjan, że budowanie Domu Kat. w naszej parafji jest zbętkiem i są pilniejsze potrzeby. Pewnie, że różnie się na to można zapatrywać. Są często inne potrzeby, ale jeżeli gromada chce, to im zaradzi, a Dom Katolicki, specjalnie dla życia organizacyjnego zbudowany, jest ko-

nieczny, bo w nim powinna się ześrodkowywać poza nabożeństwami, całe życie katolicko-społeczne. Kto nie uznaje potrzeby Domu Katolickiego, daje dowód, że nie zdaje sobie sprawy z tego, czem taki dom ma być, lub nie dorósł do objęcia swym wzrokiem horyzontów Akcji Katolickiej.

Niektórzy myślą wciąż, że cały ich katolicyzm ma polegać na tem, że rano i wieczorem zmówią pacierz, w niedziele i święta pójdą do kościoła wysłuchać Mszy, raz w rok około Wielkiejnocy odbędą spowiedź i Komunię św. — i to wszystko lub niewiele ponadto... To nie dosyć, katolikom trzeba być wszędzie i zawsze. Dziś szczególnie nie wolno zapominać, że życie katolickie musi być społeczne i katolicy muszą dbać o swoje życie społeczne.

Wszyscy tedy uświadomieni parafjanie musimy zrozumieć, że nie wolno nam spocząć prędzej, póki nie postawimy w cieniu naszego kościoła parafjalnego Domu Katolickiego, godnej siedziby Akcji Katolickiej.

Tak nam dopomóż Bóg!

Myśli liturgiczne.

Przemiana chleba i wina w Ciało i Krew Pańską następuje wtedy, gdy kapłan nachylony nad ołtarzem trzymając kolejno w swych rękach chleb i wino w kielichu wymawia słowa, które z woli Pana Jezu-

sa, Najwyższego Kapłana dokonywują wielkiego cudu eucharystycznego. Po konsekracji kapłan podnosi Najświętszą Hostję i Kielich dla przedstawienia ich wiernym do adoracji.

Kalendarzyk liturgiczny.

Niedziela, 3. 2. czwarta po Trzech Królach.

Msza wprowadza nas na morze, byśmy oglądali Chrystusa Zwycięzcę. Burza na morzu i jej uciszenie, dla iluż to prawd i zjawisk w życiu Kościoła obraz i symbol: dusza ludzka, wszechmoc Boża, dzieje Kościoła — często porównywane są do burzy na morzu.

I nam także często w życiu grożą burze, dusza nieraz jest w niebezpieczeństwie! „Pamiętaj!” oto wołanie, które powinno się wynwać z piersi naszej.

Poniedziałek, 4. 2. Św. Andrzeja Korsi-

niego, biskupa i wyznawcy.
Św. Andrzej Korsini urodz. 1302, zmarł 6 stycznia 1373 jako biskup w Fiesole (koło Florencji), beatyfikowany 1440, kanonizowany 1629. Był to mąż surowego życia, pokutował, pościł i umartwiał się bardzo; miał dar nawracania heretyków; należał do zakonu OO. Karmelitów.

Wtorek, 5. 2. Św. Agaty, dziewicy i męczenniczki.

Św. Agata należy do 4 dziewic męczenn-

Łącz przyjemność z pożytkiem!

Uczynisz to, gdy przyjdiesz w dniu 13 lutego na **Wenecki Wieczór K. B. D. K.**

nie, któremi się chlubi Kościół rzymski i liturgia rzymska (Agnieszka, Cecylja, Łucja, ich imiona w Kanonie mszalnym po podniesieniu); poniosła śmierć męczeńską koło 251, opis jej męczeństwa pochodzi ze starych protokółów. Na Sycylii czczona i wzywana jako patronka przeciw wybuchom Etny. Pretor wezwawszy ją przed siebie zapytał: Jak się nie wstydzisz, ty, córka tak zacnej i szlacheckiej rodziny, prowadzić życie tak marne i niewolnicze z chrześcijanami! na to mu odrzekła: „O wiele wyższa jest pokora i służba w chrześcijaństwie, niż bogactwa i pycha królów“. Po różnych torturach odcięto jej pierś, a wtedy do tyrańcy tak się odezwała: Okrutniku, czy nie wstydzisz się odcinać kobiecie to, coś sam u własnej matki ssiał?

Środa, 6. 2. Św. Tytusa biskupa.

Św. Tytus, biskup, drugi uczeń i powiernik św. Pawła, towarzysz jego podróży apostoła, w końcu biskup na Krecie. Apostoła narodów uwiecznił swego ucznia listem pasterskim, który do niego napisał.

Czwartek, 7. 2. Św. Romualda opata.

Św. Romuald opat, założyciel Kamedułów; po różnych przygodach życia młodzieńczego wstępuje do klasztoru pod Rawenną. Później przeniósł się do Camaldoli (stąd nazwa), gdzie założył surowy zakon, właściwie tylko odgałęzie-

nie zakonu św. Benedykta. Reguła: mieszkanie w osobnych domkach, bezwzględne milczenie, ustawiczny post z modlitwą i pracą rączną złączony. Zmarł 1027 roku, mając ponad 70 lat życia.

Piątek, 8. 2. Św. Jana z Maty, wyznawcy.

Św. Jan z Maty, założyciel Trynitarzy, drugiego zakonu dla wykupu niewolników, ur. 1160, zmarł 17. 12. 1213 w Rzymie. Działalność swą rozwijał w Hiszpanji i Italji. Trynitarze nieraz wy-

bierali się do Ziemi Świętej z Krzyżowcami. W Polsce także działali, tysiące zabranych do niewoli tureckiej wykupili.

Sobota, 9. 2. Św. Cyryla Aleksandryjskiego, biskupa i doktora.

Św. Cyryl Aleks., jeden z największych uczonych greckiego Kościoła, bronił wiary przeciw herezji Nestorjusza, on przewodniczył i był zastępcą papieża na soborze w Efezie (431), gdzie macierzyństwo Najśw. Marji Panny, jako dogmat ogłoszono (zmarł 27. 6. 444 r.).

Moje wnioski

w sprawie Domu Katolickiego.

W ubiegły piątek odbyło się posiedzenie zarządu Komitetu Budowy Domu Katolickiego. Na porządku obrad była sprawa przygotowania wieczoru karnawałowego. Porozdzielano poszczególne funkcje. A więc sekretarz rozesłał zaproszenia, a sekcja propagandy bierze na siebie rozreklamowanie tego oryginalnego wieczoru karnawałowego. Prezes p. Lisewski komunikuje, że już pierwsze fanty wpłynęły na jego ręce.

Zgadnijcie, kto był tym, który pier-

wszy zebrał fanty? Oczywiście p. Ratke, zapalony i niestrudzony propagator budowy Domu Kat! To też z wszechstron padały na posiedzeniu słowa gorącego uznania dla p. Ratkiego. Nawiasem możemy tu dodać, że na niedzielnym zebraniu Konferencji Męskiej znowu padło nazwisko p. Ratkiego w łączności z Domem Kat. A było to tak. P. Sokołowski uskarżał się, że wprawdzie p. Ratke zwerbował go na członka Komitetu Budowy D. K., ale od 3 miesięcy już kolektor (kolektorem jest kto

Pan Wszędobyłski pisze:

Rzucę pióro. Walne zebranie Tow.

— Jak tylko wrócę do domu, rzucę pióro w kąt i już więcej nie będę pisał żadnej gawędy do naszego Tygodnika Kościelnego.

Wypowiedziałem te słowa wzburzony, wychodząc z walnego zebrania Katolickiego Tow. Robotników.

— Co ci się stało, pyta Gerwazy, który obok mnie siedział na walnym zebraniu?

— I ty jeszcze pytasz? Czy nie słyszałeś jak mnie zaatakował wyraźnie po nazwisku były sekretarz Tow. Robotników? Toć ten człowiek wyraźnie oświadczył wobec całego zgromadzenia walnego, że wedle mnie, a raczej wedle mojej kandydatury na sekretarza Tow. Robotników, składa urząd sekretarza! Czy ja potrzebuję, żeby mnie tak kto atakował i to jeszcze publicznie! Co ja temu człowiekowi jestem winien?

— Uspokój się, szwagierku! Przysłowie mówi, że słusarz zawinił a kowala powiesili. Tak było i z tobą. Ten były sekretarz uderzył całą mocą na ciebie, a tymczasem przecie nie ty zawiniłeś, chociaż tu o winie wcale mowy być nie może, ale ja, bo to ja twoją kandydaturę wysunąłem na sekretarza. Więc na mnie powinien być buchnąć, a nie na ciebie. To też ks. Proboszcz, jako przewodniczący walnego zebrania słusznie go pouczył, że osobiście nie wolno nikogo zaczepiać.

Rob. Idziemy na Wieczór Wenecki.

— To mnie też trochę pocieszyło.

— Zresztą druch Polak też stanął w twojej obronie, bo w swoim przemówieniu wspomniął o tem, jak tę twoją zaczepioną gawędę czytali na kolei i sam druch Polak oświadczył, że tam niema żadnej obrazy, ale że pan Wszędobyłski dobrze napisał.

— To rozumne słowo drucha Polaka bardzo mnie ucieszyło i to mnie trochę umitygowało.

I to jeszcze trzeba powiedzieć, że druch. prezes Baum też cię uczył, bo w swoim wstępem przemówieniu osobno powitał p. Wszędobyłskiego. Więc jednym słowem nie masz się co gniewać — kochany szwagierku o to niemile zaatakowanie, jeno dalej rób swoje i pisz twoje interesujące gawędy do Tygodnika Kościelnego.

— To niech i tak będzie — przytakuję Gerwazemu. — tembardziej, że na czerstwem, mroźnem powietrzu ochłoniętem już z mojego oburzenia i uspokoiłem się zupełnie.

— Co ty wogóle powiesz na walne zebranie Tow. Robotników? — zagadnął mnie na nowo Gerwazy?

— Muszę powiedzieć, że było to bardzo ładne walne zgromadzenie. Nasz czcigodny Ks. Proboszcz jako patron sprężyście przewodniczył jak zwykle, sprawozdania członków zarządu były wyczerpujące, wybory odbyły się zgodnie. A już

wybor drcha Kwiczy, mojego przyjaciela, który się trochę bronił od przyjęcia urzędu, został powitany burzą oklasków. Dyskusja była bardzo interesująca. Przemawiał także p. Chmara, delegat Związku i prezes okręgowy druch Cywiński. Więc zebranie było rzeczywiście bardzo udane!

— Zapomniałeś o druchu Polaku, — mówił Gerwazy. — Przecież on przemawiał kilka razy, tylko mnie się zdaje że on mówił trochę zadługo.

— Daj już raz spokój ze swoją krytyką! Jeszczej italki druch zastużony jak p. Polak obrazili na mnie zamiast na ciebie, głównego winowajcę. Pewno znowu chcesz piwa nawarzyć, a ja mam je potem wypić! Co?!

— Jeno nie bądź taki drażliwy, kochany szwagierku. Jeszcze też to mi się podobowało na walnym zebraniu, jak prezes mimo, że był chory na gardło, głośno apelował do wszystkich druchów, ażeby w myśl polecenia Parafjalnej Akcji Katolickiej stawili się wszyscy jak jeden mąż na wielki Wieczór Wenecki K. B. D. K. w środę 13 lutego w Resursie Kupieckiej.

— Zato go trzeba pochwalić. Ja myślę, że jego apel nie pójdzie na marne i że rzeczywiście wszyscy gromadnie przyjdą na ten oryginalny wieczór, który urządzi nasz ruchliwy Komitet K. B. D. K. My tam w każdym razie z naszymi rodzinami będziemy. Tedy wołam do wszystkich miłych druchów Tow. Robotników: Do widzenia na wesolym Wieczorze Weneckim!

Wasz umiżony sługa

Wszędobyłski.

Chcesz Polski trzeźwej, wstąp do Kat. Koła Abstynentów lub do Bractwa Wstrzemięźliwości!

anny), nie zgłosił się u niego po składkę miesięczną. Prezes oczywiście z miłą chęcią oświadczył, że natychmiast zżemu zaradzi i kolektora przyśle po zaległe składki.

Dlaczego przytaczam tu ten epizod z p. R. i z p. S? A to dlatego, że te dwa nazwiska mówią nam bardzo dużo:

A anianowicie twierdzą, że takich zapalonych i wytrwałych parafjan, werbujących członków Komitetu Budowy Domu Katolickiego, mamy w całej parafji — tylko jednego — i to właśnie p. R. Był jeszcze drugi — p. Gierszewski, ale ten niestety został przeniesiony urzędowo do Mroczy. P. G. był wprost niezrównany we werbowaniu nowych członków. Niechaj mu Pan Bóg stokrotnie za to wynagrodzi! I twierdzą to jeszcze, że takich członków, którzy sami się zgłaszają ze składkami, mamy też niedużo. Bo fakt jest faktem, że na 20.000 dusz należących do naszej parafji, mamy raptem przeszło 200 członków, należących do Komitetu B. D. K. Czy mamy być z tego wyniku zadowoleni? Nigdy! Przemigdy!

Każdy przyzna, że to nie jest w porządku! Świadczy to o dużej obojętności parafjan wobec tak wzniosłego zadania, jaka jest budowa Domu Kat. w cieniu naszego kościoła parafjalnego.

P. Mateja np. stwierdził we wolnych głosach na w. Inem zebraniu Kat. Tow. Robotników, że na 600 uruchów tego towarzystwa tylko dwóch zapisało się na członków Komitetu B. D. K. Tak być nie może! Z tej inercji muszą się nasze towarzystwa obudzić, i więcej zainteresowania i ofiarności okazywać na rzecz budowy. Bez tej ofiarnej współpracy wszystkich gorliwych parafjan komitet sam nic nie zrobi!

Moje propozycje idą zatem w następującym kierunku:

1. Niechaj ofiarni parafjanie, przekonani miłośnicy budowy Domu Kat., zgłoszą się samorzutnie w biurze parafjalnym dla werbowania członków. P. Gierszewski obiecywał, że sam jeden zwerbuję 1 000 członków. Niepodobna przypuścić, żeby kilku akwizytorów chętnych tego nile dokonało!
2. Poszczególni parafjanie niechaj nie czekają aż przyjdzie akwizytor ich zapisać na członka K. B. D. K., ale niechaj sami dobrowolnie zgłasza-

ją się w biurze parafjalnym na członków.

3. Na wszystkich ślubach niechaj się znajdzie miłośnik Domu Kat. i zbierze dobrowolną składkę na ten cel.
4. W obecnej chwili poprzyjmy wszyscy jak jeden mąż wielki Wenecki

Wieczór i przynośmy dary na ten cel na ręce prezesa p. Lisewskiego. Przykładem niech nam będzie ofiarności obywatelstwa na bal prasy, o której codziennie czytamy w prasie. Wzorujmy się na niej!

Komitetowiec.

Znaczenie święta Matki Boskiej Gromnicznej.

Oczyszczenie Najśw. Marji Panny jest ostatniem świętem w cyklu Bożego Narodzenia. Obok Wniebowzięcia jest jednym z najstarszych świąt N. M. Panny. Jest jednak świętem Chrystusa Pana, a na drugim dopiero miejscu świętem marjańskim. Jest to święto pełne symbolów jak mało które w roku.

Dzisiaj święcimy ofiarowanie Chrystusa w świątyni; dzisiaj Kościół wychodzi na spotkanie Chrystusa ze światłem, śpiewem i modłami.

Czterdziestego dnia po Narodzeniu przyniosła N. P. Marja swego Syna do świątyni.

Dzisiejsza uroczystość jest znowu przepojona światłem. Jak na Boże Narodzenie, albo jeszcze więcej, bo dzisiaj sym-

bolił światła przoduje przed innymi momentami. Światło oznacza Chrystusa i życie łaski w naszych duszach.

W procesji i przy święceniu świec najpiękniejszy symbol Chrystusa, który jako światłość przychodzi do nas, a my na spotkanie Jego wychodzimy ze światłem czyli dobrimi uczynkami.

Dzisiaj poświęca Kościół świece, które się palą potem na ołtarzu, przy nabożeństwach, albo rozdawane są wiernym. Kapłan osobiście powinien po poświęceniu wręczać wiernym świecę, a nie żeby sami gotowe trzymali w ręce. Taki jest przepis, a symbolika wtedy jest wyraźna, że od Kościoła biorąc świecę, niesiemy ją na procesji, to Chrystusa niesiemy.

Przyszłość nasza!

Wszyscy przyczynmy się do propagandy trzeźwości wśród szerokich mas ludu polsko-katolickiego!

Katolickie Koło Abstynentów

urządza

z okazji propagandy „Tygodnia Trzeźwości“ w niedzielę, 3 lutego po niezapowiedzianym o godz. 16,30 w salce parafjalnej.

UROCZYSTY OBCHÓD

25 rocznicy śmierci abstynentki Marji Konopnickiej, autorki hymnu abstynentckiego

pod protektoratem Czeigodnego Ks Proboszcza M. Skoniecznego

z następującym programem:

- 1) Słowo wstępne — prezes p. Kluth.
- 2) Modlitwa.
- 3) „Rota Katolicka“ — wspólny śpiew.
- 4) Deklamacja: Przygrywka.
- 5) Referat — p. prof. Białecki.
- 6) Deklamacja: Nowe lato.
- 7) Deklamacja: Nie zejdzimy z pola!
- 8) Dialog.
- 9) Zakończenie: wspólny śpiew: „My chcemy Boga“.

Uwaga: Na powyższą uroczystość zaprasza zarząd wszystkich parafjan, a w szczególności wszystkie organizacje parafjalne. Każda organizacja powinna przynajmniej 10 członków wydelegować. Osobnych zawiadomień do poszczególnych organizacji nie wysyła się. Mając na względzie, że wstęp jest bezpłatny, spodziewamy się, że salka parafjalna wypełni się po brzegi.

Przyjdź dziś na Uroczysty Obchód Katolickiego Koła Abstynentów!

Z walnych zebrań.

Przy licznych udziale członkiń i gości odbyło się **roczne walne zebranie Kat. Stow. Kobiet „Jutrzenka“** w niedzielę, 20 stycznia w salce parafjalnej. Zebraniu przewodniczył sprawnie ks. Proboszcz. Szczegóły podamy później.

Roczne walne zebranie Kat. Tow. Rob. Polskich odbyło się w niedzielę, 27 stycznia w salce p. Kowalskiego przy bardzo licznych udziale członków, gości i delegata Związku pod sprężystym przewodnictwem ks. Proboszcza. Szczegóły ukażą się później.

Z ruchu bractw i towarzystw.

Tow. Abstynentów Katolickich. Zebranie plenarne odbędzie się w środę, 6 lutego punktualnie o godz. 19-tej w „Ognisku Parafjalnym“. Ciekawy referat na temat: „Młodzież w niebezpieczeństwie“ wygłosił prezes p. Kluth.

Na to zebranie zaprasza się wszystkich członków i sympatyków ruchu przeciwalkoholowego jak najuprzejmiej.

Zebranie zarządu w poniedziałek, 4-go lutego o godz. 19-tej w biurze parafjalnym.

Katolickie Stowarzyszenie Kobiet, oddział „Handel i Konfekcja“. Zebranie kierownictwa w poniedziałek, dnia 4-go lutego br. o godz. 19 w Ognisku Parafjalnym.

Bydgoski Okręg Towarzystw Kobiet Katolickich. Roczne walne zebranie okręgu w niedzielę, dnia 10 lutego br. o godzinie 11-tej w Domu Katolickim przy Farze. Na zebraniu będzie obecna prezeska Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet z Poznania.

Msza św. w tym samym dniu o godzinie 9 w kościele farnym. Wszystkie kierownictwa oddziałów winny brać udział w nabożeństwie pod sztandarami oraz w obradach walnego zebrania.

Konferencja Męska św. Wincentego a Paulo. Zebranie miesięczne odbędzie się w środę, dnia 6 lutego o godz. 7,30 wieczorem w salce parafjalnej.

Ciekawy referat wygłosi ks. dr. Łuczak. O liczne przybycie Szan. Członków prosi **Zarząd.**

Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Zebranie miesięczne odbędzie się w środę, dnia 6 lutego o godz. 17 w salce parafjalnej. **Z powodu ważnych spraw uprasza się o liczny udział.**

Zarząd.

Z naszej Par. Akcji Katolickiej.

W poniedziałek, 21 stycznia odbyło się przy licznych udziale delegatów poszczególnych organizacji parafjalnych i w obecności Wiel. Duchowieństwa parafjalnego z naszym czelodnym **Ks. Proboszczem** na czele roczne walne zebranie naszej Par. Akcji Katolickiej.

Szczegółowe i rzeczowo opracowane sprawozdanie z rocznej działalności Par. Akcji Katolickiej odczytał sekretarz **pan Kluth.** Sprawozdanie to ukaże się w streszczeniu w przyszłym numerze „Tygodnika Kościelnego“.

Na wniosek p. Bauma odczytał sekretarz naszej Par. Akcji Katolickiej p. Kluth sprawozdanie z rocznej działalności Akcji Katolickiej na zebraniach plenarnych poszczególnych organizacji parafjalnych, które zgłoszą się jeszcze w pierwszym półroczu u sekretarza z podaniem terminu zebrania.

Sprawozdanie kasowe zdał **p. Górski.** Uchwalono 50 zł. przekazać Komitetowi Budowy Domu Katolickiego.

Z kolei omawiano sprawę budowy naszego Domu Katolickiego. By przyspieszyć budowę Domu Katolickiego, urządza Komitet Bud. Domu Katolickiego 13 lutego w sali Resursy Kupieckiej **wielki wenecki wieczór karnawałowy.** O bliższych szczegółach powiadomi się parafjan osobnym komunikatem.

Na tem tle wyłoniły się następujące polecenia aktualne:

1) Udział wszystkich członków organizacji, należących do Akcji Kat. we wieczorze karnawałowym K. B. D. K. 13 lutego i propaganda w tym celu.

2) Polecenie, ażeby Tow. z okazji walnych zebrań wyasygnowały subwencję do Kom. Bud. Domu Katolickiego.

Zebrali na katechistów za pomocą puszek:

p. Wichlaczówna 47,51 zł; p. Ciesielska 10,29 zł; p. Dalkowska 6,43 zł; p. Korthalsówna 6,90 zł; p. Wolfowa 4,10 zł; p. Burchartowa 3,50 zł; p. Kijekowa 2,47 zł; p. Cierzniakowska 1,51 zł; p. Gołabowa 56 gr.

Głoszenia Parafjalne.

Niedziela, 3. 2. **św. Błażeja. Błogosławieństwo św. Błażeja** przeciw chorobom gardła po Mszy św. o godz. 8 przy ołtarzu św. Anny.

Wypisy z ksiąg kościelnych.

Chrzty: Henryk Bogdański, Siemiradzkiego 12, Leon Antoni Iwiński, Jakubowski 34, Jadwiga Erdmann, Nakieliska 43, Regina Marta Damska, Łokietka 38.

Zgony: Antoni Wilk, Długosza 6, Antonina Lewandowska, Długosza 6, Ferdynand Radziejowski, Łokietka 27.

Zebrania bractw i towarzystw

2. 2. Uroczystość M. B. Gromnicznej. **Zywy Róż. Ojców.** Na sumie asyst. róża 14. **Zywy Róż. Matek.** Przyjęcie do Arcybractwa Matek Chrześcijańskich po nieszp.

3. 2. Niedziela. **Zywy Róż. Ojców.** Na sumie asyst. róża 15.

5. 2. Wtorek. **Chór Panien Różańcowych.** Lekcja śpiewu o godz. 19.

8. 2. Piątek. **Chór Panien Różańcowych.** Lekcja śpiewu o godz. 19.

9. 2. Sobota.

Zywy Róż. Młodzieńców. Spowiedź miesięczna.

10. 2. Niedziela.

Zywy Róż. Ojców. Na sumie asyst. róża 16. nazajutrz wspólna Komunia św.

Zywy Róż. Młodzieńców. Zebranie miesięczne o godz. 15.

K. S. M. Ż. „PROMYK“.

4. 2. Poniedziałek.

Zbiórka zastępu III oddz. st. i IV oddz. ml. o godz. 19.

5. 2. Wtorek.

Zbiórka zastępu III i V oddz. ml. o godz. 19

6. 2. Środa.

Zebranie urozmaicone oddz. ml. o godz. 19. Zbiórka zastępu I oddz. st. i I oddz. ml. o godz. 19

7. 2. Czwartek.

Zbiórka zastępu II oddz. ml. o godz. 19.

8. 2. Piątek.

Zebranie „Kółka Misyjnego“ w ognisku o godz. 19 i zbiórka zastępu IV oddz. st.

Porządek nabożeństw.

3. 2. IV. Niedziela po Trzech Królach.

Ewangelja u św. Mateusza 8, 23—27.

Godz. 7,00 Czytana Msza św. z kazaniem.

Godz. 8,00 Czytana Msza św.

Godz. 9,00 Msza św. z kazaniem dla dzieci

Godz. 10,15 Suma z kazaniem.

Godz. 12,00 Czytana Msza św. z kazaniem.

Godz. 14,00 Chrzty i wywody.

Godz. 15,30 Nieszpory z różańcem.

Okazja do spowiedzi św. codziennie od godziny 7-ej rano, w dni przedświąteczne od godz. 17—19 i o godz. 20.

5. 2. Wtorek.

Godz. 7,00 Wotywa do św. Antoniego.

7. 2. Czwartek.

Godz. 8,30 Msza św. z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i procesją.

9. 2. Sobota.

Godz. 8,30 Wotywa do M. B. Cz. z litanją do M. B. w kaplicy M. B. Cz.

Godz. 17—19 i od godz. 20 Słuchanie spowiedzi św.

10. 2. V. Niedziela po Trzech Królach.

Wypisy z ksiąg kościelnych.

OFIARY.

Na budowę Domu Katolickiego: Tow. Kobiet „Jutrzenka“ wpisało do Złotej Księgi 100 zł. Kat. Tow. Robotników wpisało do Złotej Księgi zamiast 100 zł. — 150 zł.

Na flizy złożyli: p. Petrykowska 8 zł; p. Orczykowska 5 zł.

P. Wojtakowa ofiarowała 6 świec do ołtarza św. Anny.

Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać!“

PODZIĘKOWANIE.

Państwo Solińscy ofiarowali dla ubogich wspieranych przez Wydział Parafjalny Caritas 50 klg. kiszek. P. Moraczewska odzież.

Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać“. **Siostra Adrzana.**